**Kwiecień 2024**

Elementy teologii Żywego Kościoła u ks. Franciszka Blachnickiego:

Communio

**Propozycja ukształtowania czasu modlitwy na spotkaniu**

- modlitwa spontaniczna do Ducha Świętego

- fragment słowa Bożego do dzielenia się: **Dz 2, 42-47**- Różaniec z dopowiedzeniami: **Zmartwychwstanie**

**Materiał formacyjny**

**Czas, by rozważyć**

* **Jakie dziś dostrzegam największe zagrożenia i trudności w doświadczaniu jedności wspólnoty
w moim środowisku lokalnym parafii, diecezji, wspólnotach Ruchu?**

**Czas, by rozeznać**

Fragment konferencji ks. Franciszka Blachnickiego dla oazy dorosłych (początek lat 70’r.):

II Sobór Watykański dał nam nowy albo raczej przywrócił biblijny, tradycyjny obraz Kościoła. Pierwszy rozdział "Konstytucji dogmatycznej o Kościele" wylicza wszystkie znane z Pisma Świętego i Tradycji nazwy i określenia Kościoła: Lud Boży, Mistyczne Ciało Chrystusa , Oblubienica Chrystusa, Rodzina Boża i inne.Nowość soborowego spojrzenia na Kościół streszcza się w nazwaniu Kościoła wspólnotą i sakramentem wspólnoty. Sobór wyraża tajemnicę Kościoła w wielu określeniach. Najczęściej ukazuje nam Kościół jako wspólnotę w Chrystusie i w Duchu Świętym. Słowo "communio" jest najczęściej spotykanym w dokumentach soborowych określeniem Kościoła, łacińskie "communio" jest odpowiednikiem greckiego "koinonia". Tym słowem św. Jan i św. Paweł nazywają nową rzeczywistość, która zaistniała w świecie po zmartwychwstaniu Chrystusa i zesłaniu Ducha Świętego. (…) Ta rzeczywistość została nazwana później Kościołem. Nazwa Kościół jednak już niewiele i nie wszystko mówi człowiekowi współczesnemu, bo wiążą się z nią różne skojarzenia dotyczące raczej spraw nieistotnych. Dlatego, żeby wyrazić czym jest Kościół, Sobór stosuje słowo biblijne: "communio", "koinonia", 'wspólnota". Z tym słowem: wspólnota, koinonia, communio, musimy jeszcze powiązać drugie określenie Kościoła znajdujące się w dokumentach soborowych. "Kościół — mówi «Konstytucja dogmatyczna o Kościele» (KK 1) — jest w Chrystusie niejako sakramentem", to znaczy, jest "znakiem i narzędziem zjednoczenia ludzi z Bogiem i zjednoczenia całego rodzaju ludzkiego". (…)Duch Święty obecny we wszystkich członkach Kościoła, tworzy z niego niewidzialną jedność. Ta jedność musi się stać widzialna, musi się ukazać w znaku. I dopiero wtedy Kościół stanie się sakramentem — znakiem widzialnym niewidzialnej rzeczywistości. Kiedy Kościół stanie się widzialnym znakiem niewidzialnej rzeczywistości — jedności Ducha Świętego? Wtedy, kiedy grupa ludzi, chrześcijan posiadających Ducha Świętego, okaże się światu jako zrealizowana jedność, braterska wspólnota, jako społeczność posiadająca jeden cel, jednego ducha, wyznająca jedną wiarę, przede wszystkim zaś jako grupa ludzi, którzy się miłują, sobie pomagają, służą. Taka grupa chrześcijan — widzialna, zrealizowana braterska wspólnota, stanie się Kościołem, sakramentem Ducha Świętego, sakramentem wspólnoty, albo: wspólnotą - sakramentem.

Jest to stwierdzenie niesłychanie istotne, bo z niego wynika że Kościół dopiero wtedy jest obecny w świecie jako Kościół Chrystusowy, jako sakrament, kiedy wcieli się w jakąś konkretną międzyludzką, braterską wspólnotę. Jeszcze inaczej możemy powiedzieć, że Kościół albo istnieje w zrealizowanej braterskiej wspólnocie ludzi, albo w ogóle jest w świecie nieobecny. Jest to prosta konsekwencja spojrzenia na Kościół w świetle tajemnicy Ducha Świętego.

Niestety to proste w zasadzie stwierdzenie, nie jest takie oczywiste dla nas w życiu codziennym. Bo myśmy przywykli do innej wizji Kościoła. Owszem, Kościół zawsze nam się przedstawiał jako jedność, jako społeczność, ale było to coś abstrakcyjnego. Kościół to papież, biskupi, kapłani, to te same obrzędy liturgiczne, te same sakramenty, to ludzie poddani tej samej władzy. W gruncie rzeczy widzieliśmy Kościół jako sumę jednostek, które byty moralną jednością przez przyjmowanie tej samej wiary, tych samych sakramentów i uznanie tej samej władzy w Kościele. Kościół tak widziany jako jedność był właściwie gdzieś poza nami, gdzieś w abstrakcji. Może nawet mieliśmy poczucie przynależności do tej wielkiej rodziny chrześcijan rozproszonych na całym świecie, którzy mają Ojca Świętego jako głowę, którzy w tym świecie są jakąś moralną jednością.

Tak widziany Kościół nie jest jeszcze sakramentem, bo nie jest widzialnym znakiem jedności. Dopiero tam, gdzie Kościół stanie się wspólnotą doświadczalną, przeżywaną w grupie ludzi, którzy się znają po imieniu, którzy się spotykają i kontaktują w różny sposób właśnie w oparciu o wspólne powołanie przez Chrystusa, o posiadanie Ducha Świętego — dopiero tam naprawdę staje się widzialną zrealizowaną jednością, dopiero wtedy Kościół staje się widzialnym znakiem -sakramentem. Sobór Watykański II dowartościował teologię tzw. Kościoła lokalnego. Przypomniał, że Kościół jest tam, gdzie jest biskup i gdzie sprawuje się Eucharystia, gdzie wokół biskupa albo jego delegata — kapłana, wokół Eucharystii gromadzi się jakaś konkretna grupa ludzi.

To jest dopiero Kościół, a więc nie jakaś idea, jakaś moralna jedność, jakiś program, światopogląd, jakaś nawet organizacja, czy instytucja. Te wszystkie elementy, w jakiś sposób należą do Kościoła, ale Kościół żywy, naprawdę obecny w świecie, to jest dopiero zrealizowana braterska, międzyludzka wspólnota, która się koncentruje wokół Eucharystii i tym samym wokół kapłana, który Eucharystię sprawuje. To jest Kościół lokalny.

* **Który z dwóch obrazów Kościoła zaprezentowanych powyżej przez ks. Franciszka jest dominującym w mojej posłudze, jaki obraz Kościoła dostrzegam pośród ludzi, którym posługuję
i do których zostałem posłany?**

**Czas, by zaproponować**

Ze statutu UKChS (Rozdział piąty - Wymagania posługi kapłańskiej)

*45. W całości posługa apostolska kapłanów Stowarzyszenia, zwłaszcza tych, którzy są proboszczami, zmierza do budowania żywych wspólnot lokalnych – parafii, w których urzeczywistniałaby się soborowa wizja Kościoła – wspólnoty w znaku Kościoła lokalnego. U podstaw wszelkich podejmowanych przez nich działań znajduje się integralna i organiczna wizja wspólnoty lokalnej Kościoła, będącej wspólnotą służb i charyzmatów, wspólnotą wspólnot i obejmującą w swojej dynamice ewangelizacyjnej każdego bez wyjątku człowieka. Formacja zarówno kapłanów jak i świeckich do realizacji tej wizji jest szczególną troską Stowarzyszenia.*

* **Na ile w mojej codziennej posłudze towarzyszy mi ta ukazana powyżej holistyczna wizja misji wynikającej ze święceń prezbiteratu?**